



CRACOVIA

nr 5 (44) ISSN 2084-6010

31 października sezon 2014/2015

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY



WYWIAD
Marcin Budziński
Nie zawsze faworek wrygrywa
Czytaj str. 4



for. Leszek Tarczon/MMS Cracovia SSA

Więcej goli, więcej kotysek

A Cracovia niech rośnie w siłę!

r e k l a m a

PRYWATNIE

Dariusz Zjawiński



Czytaj str. 6

FELIETON KAPITANA



PISZE
Krzysztof Pilarz

Czytaj str. 7



NOWY PEUGEOT 508
DROGA TO JEGO TERYTORIUM

81 000 zł 5 LAT Wzrost prezentowane na zdjęciu różni się od wersji dostępnej w ofercie. * 2 lata gwarancji fabrycznej + 3 lata Umowy Serwisowej Peugeot - Przedłużenie z ograniczeniem do 100 000 km. Oferta dla klientów indywidualnych na samochody zamówione do 31 października 2014 r. Wykazane wyposażenie dostępne w standardzie, w opcji lub niedostępne, zależnie od wersji. Szczegółowe informacje dotyczące odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji na peugeot.pl.

NOWY PEUGEOT 508

MOTION & EMOTION



Auto Centrum GOLEMO

Kraków
Nowy Targ

ul. Grota Roweckiego 6
ul. Podtatrzańska 3

tel. 12 252 04 04
tel. 18 261 06 56

Salony, serwisy, części zamienne, blacharnia-lakiernia, przeglądy rejestracyjne

www.golemo.pl



piękne samochody



Wiedzieliśmy, że będzie ciężko. Tak samo było w poprzedniej rundzie. Dlatego cieszymy się, że wygramy, że wyczerpiemy to zwycięstwo

Łukasz Zejdlar
w wywiadzie dla

Terazpasy.pl po meczu 1/8 Pucharu Polski z Ostrowią.

Jest awans w Pucharze, teraz czekamy na awans w tabeli

Powalczy my o coś więcej

Cracovia w tym sezonie potrafi zaskakiwać zarówno pozytywnie - jak choćby w zwycięskich derbach - jak i negatywnie - przegrywając po kuriozalnych niekiedy błędach w obronie i prezentując zadziwiającą nieskuteczność w ataku.

Najbliższy mecz z ligowym outsiderem z Bydgoszczy nie musi należeć do łatwych, podobnie jak nad wyraz trudnym zadaniem może się

okazać ogranie zespołu trzecioli-gowca, który chce się pokazać w roz-grywkach Pucharu Polski. Nie ma jed-nak powodów, by nie oczekiwać, że przed własną publicznością Pasy zdołają powalczyć o pełną pulę. Je-li ambicja zespołu prowadzonego przez trenera Podolińskiego ma być awans do czołowej "ósemki" ligi, to niedzielne spotkanie musi być mo-mentem przełomowym. Kibice Cra-

covii od lat czekają na to, by ich ulu-bieńcy poza chwilowymi wzlotami zanotowali faktyczny progres i osiągnęli coś znaczącego. Wszyscy - piłkarze, trenerzy i kibice związani z Pasami na dobre na złe - chcieliby, żeby nareszcie wiosna nie kojarzyła się im z jałową walką o utrzymanie. W pucharze udało się awansować. Te-raz czekamy, że uda się w lidze.

Paweł Mazur



foto: Leszek Tarczon/MKS Cracovia SSA

KRÓTKO

◆ Kolejne powołanie do kadry U-19 dla Bartosza Kapustki

Młody pomocnik Cracovii, który w ostatnich spotkaniach Pasów zbierał bardzo pochlebne recenzje ponownie został powołany przez selekcjonera polskiej kadry U-19. Tym razem popularny "Kapi" będzie miał szansę wystąpić w towarzyskim spotkaniu przeciwko Turcji, które zostanie rozegrane 13 listopada w Izmirze.

◆ Młody napastnik zgłoszony do rozgrywek Ekstraklasy

23 października Cracovia uprawniona do gry w piłkarskiej elicie siedemnastoletniego napastnika Eryka Ceglarza. Piłkarz ten od dawna jest wyróżniającym się zawodnikiem grup młodzieżowych, zdobywa wiele bramek i jest powoływany do młodzieżowych reprezentacji Polski. W obecnym sezonie Ceglarz występował w zespole rezerw i w grającej w drużynie juniorów występującej w CLJ. Po raz pierwszy miał okazję znaleźć się w kadrze pierwszej drużyny podczas wyjazdowego spotkania Pucharu Polski z Ostrowią O strów Wlekoopolski.

TABELA T-MOBILE EKSTRAKLASY

Klub	pkt
1. Legia Warszawa	26
2. Jagiellonia Białystok	26
3. Śląsk Wrocław	26
4. Wisła Kraków	24
5. GKS Bełchatów	22
6. Lech Poznań	21
7. Górnik Zabrze	21
8. Pogoń Szczecin	19
9. Podbeskidzie Bielsko-Biała	17
10. Lechia Gdańsk	16
11. Górnik Łęczna	15
12. Piast Gliwice	15
13. Cracovia	14
14. Korona Kielce	11
15. Ruch Chorzów	8
16. Zawisza Bydgoszcz	7

PREMIERY ROKU:

NOWY FORD FOCUS



W i kar, Kraków
ul. Zakopiańska 58, tel. 12 294 94 94
krakow@wikar.pl

W kar, NowySącz
ul. Węgierska 168, tel. 18 414 0 414
salon@wikar.pl

ZUPEŁNIE NOWY FORD MONDEO



W kar, Nowy Targ
ul. Podtatrzańska 3, tel. 18 264 93 00
wikarpodhale@wikar.pl



**NAJBLIŻSZE MECZE
PIŁKARZY CRACOVII
W RUNDZIE JESIENNEJ:**

Cracovia – Zawisza Bydgoszcz
2 listopada, godzina 15:30

GKS Bełchatów – Cracovia
8 listopada, godzina 18:00

Cracovia – Górnik Zabrze
24 listopada, godzina 18:00

Legia Warszawa – Cracovia
1 grudnia, godzina 18:00

**NAJBLIŻSZE MECZE
HOKEISTÓW CRACOVII
W LISTOPADZIE**

Ciarko PBS Bank Sanok –
Comarch Cracovia
31 października, godzina 18:00

Comarch Cracovia – GKS Tychy
2 listopada, godzina 18:30

Comarch Cracovia – Polonia
Bytom
12 listopada, godzina 17:00

JKH GKS Jastrzębie – Comarch
Cracovia
14 listopada, godzina 18:00

Comarch Cracovia – TH Unia
Oświęcim
16 listopada, godzina 18:30

Cracovia w ćwierćfinale Pucharu Polski!

Dzięki wyjazdowemu zwycięstwu 2:1 z zespołem Ostrovii Ostrów Wielkopolski podopieczni trenera Roberta Podolińskiego awansowali do kolejnej rundy rozgrywek krajowego Pucharu. Wygrana z trzecioligowcem nie przyszła jednak łatwo i do rozstrzygnięcia potrzebna była dogrywka.



Choć "Pasy" prowadziły od 45 minuty po pięknym голу Kapustki, to w drugiej połowie gospodarze zdołali wyrównać po katastrofalnym błędzie w kryciu defensywny "Biało-Czerwonych" przy dośrodkowaniu z rzutu różnego. Zawodnicy Ostrovii mieli kilka wymienionych sytuacji na strzelenie drugiej bramki - jeszcze w regulaminowym czasie gry najpierw słupek, a potem poprzeczka ratowały Stępniewskiego od wyjmowania piłki z siatki. Na szczęście w dogrywce

przypomniął o sobie po raz kolejny Kapustka, który idealnie dograł piłkę na głowę wprowadzonego na boisko w 61. minucie Dariusza Zjawieńskiego, a ten dał Cracovii - jak się później okazało - zwycięskiego gola. W końcówce to "Pasy" miały szanse na podwyższenie prowadzenia, ale Zjawieński i Kita nie zachowali zimnej krwi stając oko w oko z bramkarzem gospodarzy.

W kolejnej rundzie przeciwnikiem "Biało-Czerwonych" będą Błękitni

Stargard Szczeciński - aktualnie 5. drużyna w tabeli drugiej ligi. Pierwszy mecz fazy 1/4 finału odbędzie się w Stargardzie i zaplanowany został na 4 marca 2015 roku, a rewanż - dwa tygodnie później w Krakowie.

pama

Ostrovia Ostrów Wielkopolski
– Cracovia 1:2 (1:1, 0:1)

Bramki:

0:1 - Kapustka '45

1:1 - Czech '73

1:2 - Zjawieński '78

Ostrovia: Szymański - Krawczyk, Reyer, Czech, Błaszczak, Szymonowski, Rusek (Kucharski 105'), Cyfert (Sipurzyński 107'), Kaczmarek, Giecz, Kempieński.

Cracovia: Stępniewski - Rymaniak, Żytko, Jaroszyński - Nykiel, Szeliga (Dąbrowski '97), Kapustka, Marciński, Zejdlar (Diabang '76) - Dudzic (Zjawieński '61), Kita.

Żółte kartki: Cyfer, Giecz - Marciński.

Sędzia: Jarosław Przybył (Kluczbork)
Widzów: 7000



Tak młodzi Pasiacy cieszyli się ze zwycięstwa w meczu derbowym.

Juniorzy na piątkę

Juniorzy młodzi wygrali mecz z krakowskim SMS 2:0 i dzięki tej historii zapewnił sobie pierwsze miejsce w Małopolskiej Lidze Juniorów Młodszych. Zwycięstwo w lidze pozwala podopiecznym Krzysztofa Kroka przygotowywać się do baraży o awans do Ligi Makroregionalnej, która będzie kolejnym etapem w grze o mistrzostwo Polski. W 13 meczach juniorzy Cracovii zdobyli 29 punktów, wygrywając 9 spotkań i dwa remisując. Młodzi piłkarze Cracovii zdobyli 45 bramek i stracili tylko 15.

Juniorzy starsi są poddawani trudniejszemu próbnemu w Centralnej Lidze Juniorów. Po dwunastu kolejkach zajmują siódme miejsce w tabeli z dwoma punktami straty do czwartej lokaty, a pięcioma do podium. W ostatnich dwóch kolejkach podopieczni Pawła Zegarka zanotowali dwa zwycięstwa - na wyjeździe z Koroną Kielce 2:1 oraz u siebie z Wisłą Kraków 3:2. W kolejnym spotkaniu zmierzą się 9 listopada w Łomży z tamtejszym ŁKS-em.

hala

Rezerwy znów rozgromiły rywali

Czwartoligowe rezerwy Cracovii kroczą w tym sezonie od zwycięstwa do zwycięstwa. Po trzynastej kolejce spotkań zajmują pierwsze miejsce z imponującym dorobkiem 34 punktów. Zdobyli już 50 bramek, tracąc tylko 9. Podopieczni Piotra Góreckiego wygrali 11 meczów i jeden zremisowali. W ostatniej kolejce po raz kolejny zafundowali swoim rywalom prawdziwy pogrom, rozbijając Karpaty Siepraw aż 7:2. Bohaterem spotkania był Bartłomiej Dudzic (na zdjęciu), który zdobył cztery bramki.

hala



Int. Leszek Tarcento/MKS Cracovia SSA

CRACOVIA II – KARPATY
SIEPRAW 7:2 (3:0)

Bramki: Dudzic 30, 49, 61 i 90, Szewczyk 12 i 14, Panek – Zajac 47 i 77 (k)

Cracovia: Stępniewski - Słowiak, Kuligowski, Bartosz, Czerniecki - Dudzic, Krasuski (72 Dudek), Kotwica (67 Jeź), Wdowiak (46 Gala) - Ceglaz (60 Panek), Szewczyk.

Karpaty: Oblaza - Galas, Szablowski, Wiechniak (62 Komperda), Suder - Bidziński (46 Bruzda), Sepiol, Niedźwiedz, Cygnarowicz - Mieszczak, Połomski (46 Zajac).

Cracovia – Wisła Kraków 3:2 (2:2)

Bramki: Surma 10, Czarniecki 27, Król 53 - Marszałik 25, Wójcik 45
Cracovia: Wilk - Mielcarek, Piekarski, Chochołek, Król - Czubaj (71 Skiba), Poznański (78 Studnicki), Kiezbak - Surma (66 Leśniak), Czarniecki, Pawlusiński.
Trener: Paweł Zegarek.

Wisła: M. Zajac I - Bartosz, Gulczyński, M. Zajac II (46 Chlebowski), Janur - Wójcik (46 Kociolek), Mordec, Handzlik, Wąsikowski (82 Ryś), Marszałik - Kuczak. Trener: Dariusz Marzec.

Terazpasy.pl

Czytaj codziennie!

piękny uśmiech



STOMATOLOGIA
KOMPLEKSOWE LECZENIE

RENTGEN STOMATOLOGICZNY

Wieliczka ul. Słowackiego 49

rejestracja: tel. 12 291 55 45, 504 115 545

Zapraszamy pn. pt.; 9 - 21, sob. 9 - 13

Marcin Budziński:

Nie zawsze faworek wygrywa



– Już w niedzielę spotkanie z Zawiszą...

– W niedzielę jest mecz?

– Chyba Cracovia gra z Zawiszą.

– Nie słyszałem... Bo ja w ogóle nie wiem czy będę, bo jadę do domu na święta. A to jest Puchar?

– Nieee. Liga Mistrzów.

– Chyba śmiechu. Ja i tak nie będę przecież grał, bo mnie nie ma. Nie wiem, jak tam koledzy. Słyszałem, że część też wyjeżdża.

– A tak poważnie: masz jakieś przecucia co do tego, jak może wyglądać ten mecz?

– Każdy mecz to wielka niewiadoma. Chociaż ostatnio wygrywaliśmy w spotkaniach na własnym stadionie i mamy nadzieję na to, że uda nam się podtrzymać tę passę.

– Tak jak powiedziałeś – wygrywacie ostatnio u siebie, a przegrywacie na wyjeździe. Czy według Ciebie jest to kwestią przypadku, czy po prostu czujecie się pewnie na własnym stadionie?

– Ciężko mi powiedzieć. Staraliśmy się w ostatniej kolejce przełamać złą passę w Szczecinie i w końcu wygrać na wyjeździe. Ale niestety nie udało się to nam. Czasami w sporcie po prostu tak jest, że gdy się występuje u siebie, gdy kibice pomagają swoim dopingiem, łatwiej się gra i częściej udaje się pokonać rywala.

– Wygraliście w środę mecz wyjazdowy w Pucharze Polski – z Ostrowią w Ostrowie Wielkopolskim. Może ta wygrana pomoże Wam się przełamać, jeśli chodzi o mecze wyjazdowe?

– Oby tak było. Mimo, że graliśmy z rywalem z niższej klasy rozgrywkowej mecz ten był dla nas bardzo trudny. Może nawet pod niektórymi względami trudniejszy, niż te ligowe. Mamy nadzieję, że zwycięstwo w Pucharze faktycznie pomoże nam wygrać na wyjeździe także w Ekstraklasie. Teraz jednak czeka nas mecz u siebie z Zawiszą i to na nim się na razie skupiamy. Mamy nadzieję, że uda nam się

– To już 14. kolejka. W jakich aspektach gry drużyny widać największe postępy?

– Na pewno drużyna lepiej już się organizuje i pewniej gra w systemie 3-5-2. Był to dla nas nowy system, ale zapoznaliśmy się z nim i dobrze się teraz czujemy w tym ustawieniu.

– Myślisz, że ten system daje Wam nowe możliwości?

– W każdym systemie trzeba realizować podobne zasady – zawsze

– Nas i Zawiszę nie dzieli wielka przepaść w tabeli. Będzie to ważny mecz dla obu drużyn i myślę, że będzie on stał na wyrównanym poziomie.

kolejny raz wygrać przed własną publicznością, że trzy punkty zostaną w Krakowie.

– Jesteście uznawani za faworyta tego meczu. Czy w takiej roli gra się Wam łatwiej, czy trudniej?

– Faworyta? Chyba faworka. Nie no, chyba Zawisza jest tutaj faworytem. To jest faworkiem. Kto mówi o tym, że to my jesteśmy faworkiem? Nie jesteśmy... Piłka nożna i ogólnie sport jest nieprzewidywalny. I całe piękno sportu tkwi w tym, że nie zawsze faworek wygrywa. Nas i Zawiszę nie dzieli wielka przepaść w tabeli. Będzie to ważny mecz dla obu drużyn i myślę, że będzie on stał na wyrównanym poziomie. Kluczem do zwycięstwa na pewno będzie skuteczna gra z przodu i z tyłu.

też trzeba być w pełni zaangażowanym i walczyć. Pewne sprawy taktyczne się różnią, ale to są już szczegółowości.

– Nad czym jeszcze drużyna musi popracować?

– Po trochu nad wszystkim. W każdym elemencie można być lepszym, ponieważ zawsze jest coś do poprawy. Po wygranym meczu też mamy analizę, wyciągamy wnioski, poprawiamy błędy.

– Strzeliłeś już w tym sezonie trzy gole, zanotowałeś cztery asysty. Chyba jak na razie jesteś zadowolony z takiego wyniku?

– Zawsze sobie powtarzam, że może być lepiej. I mam taką nadzieję – że będę grał coraz lepiej.

Rozmawiała:

Aleksandra Toczyłowska



►►ROBAN◀◀

Tanie zakupy...

Ekskluzywna odzież używana z Anglii, Irlandii, Holandii, Norwegii

Wielki spadek cen w sklepach sieci Roban
Na Nowych Dostawach już od 25zł/kg
Prawdziwy szok cenowy, przyjdź i złap okazję



Zapraszamy także do współpracy w ramach umowy franchisingowej
Zostań swoim Szefem

ZNANA MARKA GWARANCJĄ SUKCESU

więcej na: www.roban.net.pl

FOTOSTRAZAŁ



W przerwie meczu z Ruchem Chorzów kibicom zaprezentowano nowe komplety strojów, przygotowane specjalnie dla Cracovii przez firmę Legea. Na zdjęciu nowe kroje ubiorów prezentują: Dudzic, Covilo i Szewczyk.

Przedstawiamy rywala

Zawisza Bydgoszcz



Dzisiejszy przeciwnik Cracovii w ostatnich miesiącach przeszedł drogę z nieba do piekła. W ubiegłym sezonie jako beniaminek T-Mobile Ekstraklasy

był przez długi czas rewelacją rozgrywek. Dołożył do tego również udane występy w Pucharze Polski, które zakończyły się zdobyciem tego trofeum. Od tego momentu drużyna prowadzona wówczas przez Ryszarda Tarasiewicza jakby się zacięła i zaczęła tracić seryjnie punkty. Na dodatek w najlepsze trwał konflikt na linii właściciel klubu Radosław Osuch – kibice Zawiszy, który skutkowało słabą frekwencją oraz mizernym dopingiem. W przerwie letniej właściciel klubu przebudował drużynę na swoją modę i zmienił trenera. Na miejsce Ryszarda Tarasiewicza przyszedł Portugalczyk Jorge Paixao wraz z zastępem kolejnych obcokrajowców. Do tego doszły kontuzje liderów drużyny z poprzednich rozgrywek: Masłowskiego, Kaczmarka i Goulona, a niedawna rewelacja sezonu stała się w ostatnich miesiącach chłopcem do bicia. Łąbedźim śpiewem było zwycięstwo 3:2 nad warszawską Legią, a właściwie nad jej re-

zerwami, w spotkaniu o Superpuchar Polski oraz debiut w eliminacjach Ligi Europy, z której wyeliminował Zawiszę belgijski Zulte Waregem (1:3, 1:2). Nie wiele mógł zdziałać zatrudniony na stanowisku dyrektora sportowego Łukasz Skrzyński, który właśnie w Zawiszy zakończył karierę sportową. W trzynastu spotkaniach piłkarze „Zetki” tylko dwa razy wygrali i raz zremisowali. W pierwszej kolejce wygrali z Koroną Kielce prowadzoną przez... Ryszarda Tarasiewicza, a potem nie odnieśli zwycięstwa przez długich 10 kolejek. Po siódmej kolejce doszło do jeszcze jednej zmiany na stanowisku trenera, które objął tym razem były szkoleniowiec Lecha Poznań Mariusz Rumak, mimo że przymierzany do tej roli był... obecny trener Lecha Maciej Skorża. Zmiana trenera wpłynęła na poprawę gry Zawiszy, ale punktów na razie wiele nie przyniosła. Oby i tak było w dzisiejszym meczu. Nadzieje na lepsze czasy dla Zawiszy jest powracający do wysokiej formy po kontuzji Michał Masłowski, którym interesowała się ostatnio Legia Warszawa. Nadal groźnym napastnikiem jest doświadczony Portugalczyk Vasconcelos, a w ostatnich meczach z dobrej strony pokazali się Brazylijczyk Wagner oraz obywatel Republiki Zielonego Przylądka Jorge Kadu. Nie wystąpią natomiast na pewno leżący kontuzję byli piłkarze Pasów: Wojciech Kaczmarek i Łukasz Nawotczyński.

hala

trener: Mariusz Rumak



Rok założenia klubu: 1946

Barwy: niebiesko-czarne.

Sezony w Ekstraklasie: 13

Miejsce w tabeli wszech czasów Ekstraklasy: 29.

Sukcesy: Puchar Polski (2014), Superpuchar Polski (2014), 4. miejsce w rozgrywkach Ekstraklasy (1990), Mistrzostwo Polski Juniorów U-19 (1981), faza grupowa Pucharu Intertoto (1993).

Stadion: Stadion im. Zdzisława Krzyszkowiaka – pojemność: 20.247 widzów.



MARIUSZ RUMAK - obecny szkoleniowiec Zawiszy przez większą część swojej kariery trenerskiej związany był z Lechem Poznań. W latach 2000-2010 był opiekunem grup młodzieżowych „Kolejorza”. W 2011 r. został asystentem pierwszego trenera Lecha - Jose Mari Bakero. Po zwolnieniu hiszpańskiego szkoleniowca to właśnie Rumakowi powierzono stery pierwszej drużyny. Pod wodzą Rumaka Lech zajął 4. miejsce w lidze, kwalifikując się do europejskich pucharów. W kolejnym sezonie poznaniacy zdobyli tytuł wicemistrza Polski i ponownie wystąpili w pucharach, jednak zarówno za pierwszym, jak i za drugim razem ich występy nie trwały długo - najpierw wyeliminowani zostali przez zespół Žalgirisu Wilno, a następnie przez AIK Solna. Mimo, że na początku sezonu 2012/13 Rumak podpisał z Lechem nowy, trzyletni kontrakt w sierpniu 2014 roku został zwolniony funkcji pierwszego trenera zespołu. Na krótko przed tym został jednak długoletnim opiekunem Zawiszy Bydgoszcz, w którym ma trudne zadanie opanowania kryzysu, w jakim znajduje się bydgoski klub - od dłuższego czasu okupujący ostatnią pozycję w ligowej tabeli.

Na zlecenie MKS Cracovia SSA
media
kolorowe

CRACOVIA

Redakcja:

Paweł Mazur (red. wyd.), Robert Halastra, Rafał Nowak
Joanna Koza, Andrzej Szeremeta, Krzysztof Szeremeta.

Projekt graficzny: Ryszard Szokalski
DTP: Ryszard Wachel

Zdjęcia: Leszek Tarczoń, serwis foto terazpasy.pl; Biś Lisowski, Urszula Rutka, a także Maciej Gillert.

Wszystkie informacje i opinie w niniejszym numerze
za treść zamieszczonych ogłoszeń i reklam.

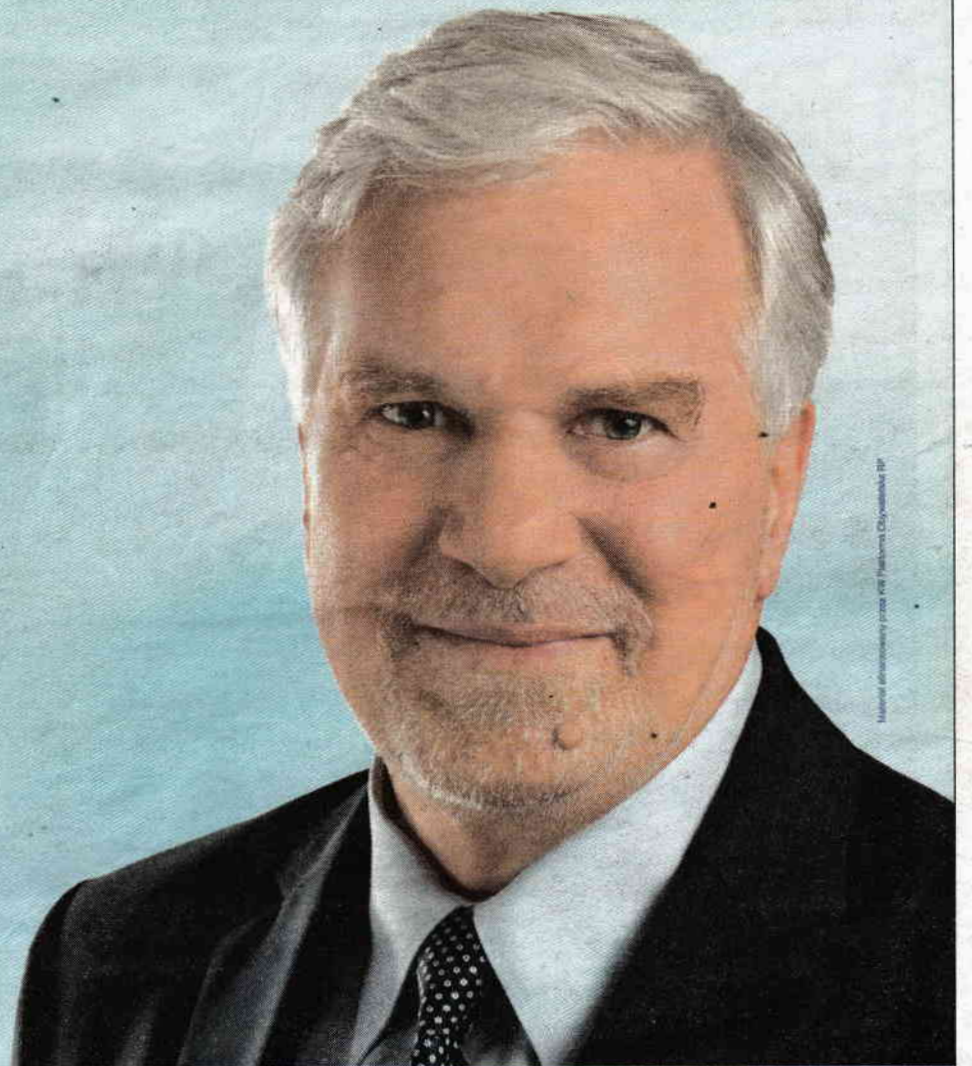
Adres do korespondencji: wydawnictwo@kolorowe.com.pl

LISTA 4
POZYCJA

4

do SEJMIKU
Województwa Małopolskiego

Oddam swój głos
na Kazimierza Barczyka
Andrzej Bołas'



Platforma
Obywatelska

Kazimierz Barczyk

PRYWATNIE

Dariusz Zjawiński

Bez prawa jazdy, za to z szoferem

WIEK

28 lat. Jako piłkarz jestem w optymalnym wieku, by grać na jak najlepszym poziomie, zdrowie dopisuje i mam już większe doświadczenie.

MIEJSCE URODZENIA

Pruszków, ale wychowałem się Ożarówie Mazowieckim. Tam jest mój rodzinny dom, ale nie mam w planach wracać tam na stałe. Miło jest tam jednak czasem wpaść, zostało jeszcze kilku kolegów ze szkoły, mamy ze sobą kontakt do tej pory.

DOM

To oaza spokoju, gdzie mogę się wyciszyć, spotkać i porozmawiać z najbliższymi. Mam już taki swój dom – jest w Nowym Dworze Mazowieckim, gdzie grałem trzy lata temu. Tam postanowiłem zamieszkać. Tam jest ten dom, który czeka, bym w każdej chwili mógł przyjechać i odpocząć.

STAN CYWILNY

Od siedmiu lat żonaty z Marią, 7-letnia córeczka Karolinka. Z żoną znamy się od ośmiu lat i dotarliśmy się do tego stopnia, że wiemy wszystko o sobie. Poznaliśmy się, gdy grałem w Odrze Wodzisław.

Postanowiliśmy, że spróbujemy razem ze sobą być i jakoś do tej pory jesteśmy.

OBOWIĄZKI

Z racji tego, że zawodowo gram w piłkę, rzadko bywam w domu. Gdy wracam do domu to chcę być z rodziną i nie wymiguję się od obowiązków. Chcę jak najwięcej czasu spędzać z córeczką. Teraz czeka mnie nauka jazdy na rowerze na dwóch kółkach, dosyć ciężka sprawa, ale już jazdę na rolkach opanowaliśmy. Dużo czasu poświęcam rodzinie.

USTERKA

Jeśli są to drobne sprawy, to zajmę się tym sam, bo nie mam dwóch lewych rąk. Gdy przydarzy się jakaś grubsza awaria, to wołę już wezwać fachowca.

MUZYKA

Słucham różnych gatunków muzyki, ale najbardziej lubię hip-hop.

FILM

Rzadko oglądam filmy, a jeśli już to sensacyjne oraz historyczne. Interesuję się II wojną światową i sprawami z nią związanymi. Ostatnio

byłem na filmie „Miasto 44” i bardzo mi się podobał.

KSIĄŻKI

Od 2-3 lat czytam regularnie jakieś dwie książki miesięcznie. Głównie wybieram literaturę science-fiction, kryminały, lub historyczne.

SAMOCHÓD

Nie mam prawa jazdy. Za to mam szofera, którym jest moja żona.

CZAS WOLNY

Kino, spacer z rodziną. Staram się bardziej zwiedzać Kraków, niż przesiadywać w restauracjach. Lепiej zjeść w domu, we wspólnym gronie.

WAKACJE

Tam gdzie jest ciepło, ale fajnie też spędzić je można nad polskim morzem. Najważniejsze by było z kim odpoczywać. Ja staram się spędzać je z rodziną i wykorzystywać ten czas dla siebie. Moja córeczka ma pełno energii, więc jestem skazany na aktywny sposób spędzania wakacji.

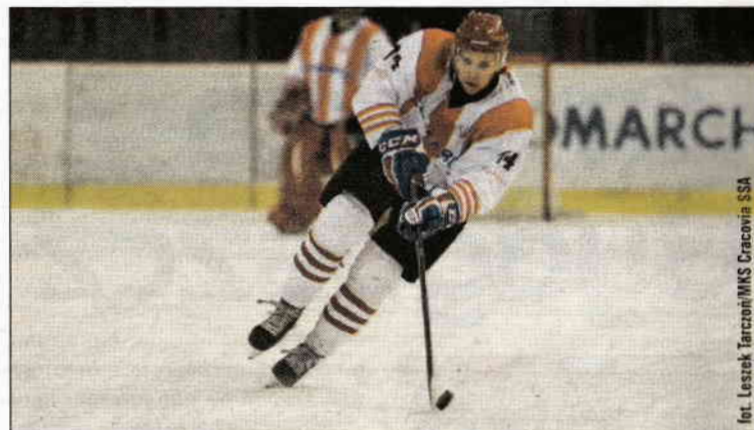
UBRANIE

Zdecydowanie preferuję sportowy strój – jeansy, dres. Kiedy jest jakaś okazja to ubieram coś eleganckiego. Co do ubrań to opieram się na guście żony, bo w końcu to jej się mam podobać. Kiedy jestem gdzieś sam i muszę wybrać, to tak robię, ale w innych sytuacjach to żona decyduje.

ZAKUPY

Nie lubię ich, podobnie jak nie lubię centr handlowych. Wołę zostać w domu, albo pobawić się z córeczką, a na zakupy idzie wtedy żona.

not.
hala



Zwycięska passa hokeistów trwa

Hokeiści Cracovii idą jak burza w hokejowej Ekstralidze. Wtorkowe zwycięstwo nad Naprzodem Janów było dla Pasów już szóstym tryumfem z rzędu.

Tym razem – w odróżnieniu od dwóch poprzednich, elektryzujących występów Cracovii – obojętne było bez zbędnych emocji. Nasi hokeiści nie pozostawili rywalom złudzeń, przez niemal cały mecz pewnie prowadząc grę i kontrolując wynik, który po trzech tercjach wskazywał zwycięstwo krakowian w stosunku 5:3 (1:1, 3:1, 1:1). Ze szczególnie dobrej strony pokazał się strzelec dwóch bramek – Jusef Fojtik.

Dwa dni wcześniej zawodnicy „Pasów” zafundowali swoim fanom prawdziwy dreszczowiec. Mało brakowało, a wyprawa do Nowego Targu na mecz z miejscowym MMKS Podhale zakończyłaby się kłęską. Po 36 minutach było już 3:0 dla gos-

podarzy, na trzecią tercję Cracovia wychodziła, przegrywając 1:3. Nasi hokeiści pokazali jednak charakter. W 50. minucie, za sprawą wykańczającego akcję pierwszego ataku Słabonia, było już 4:3 dla „Pasów”. Ten wynik nie zmienił się już do końca spotkania i w taki sposób Cracovia pokazała, że potrafi wyjść nawet z najgorszych opresji.

Bardzo podobnie rzecz miała się 24 października, kiedy Comarch Cracovia podejmowała u siebie Polonię Bytom. I w tym meczu Cracovia przegrywała już 0:3, jednak również pokazała charakter i imponującą bramkownictwo, ostatecznie uszczęśliwiając swoich kibiców rezultatem 6:4.

Krzysztof Szeremeta



Przewodniczący Sejmiku Województwa Małopolskiego Kazimierz Barczyk (po lewej, na zdjęciu z Janem Okońskim), wesprze ideę budowy pomnika Józefa Kaluży.

Pomnik piłkarskiej legendy Cracovii coraz bliżej

Powiększa się grono osób, które wspierają budowę pomnika ku czci Józefa Kaluży, legendarnego piłkarza Cracovii. Kilka dni temu na zaproszenie Rady Seniorów KS „CRACOVIA” oraz komitetu budowy pomnika odpowiedział Kazimierz Barczyk, przewodniczący Sejmiku Województwa Małopolskiego. – *Postanowiłem wspierać tę ideę, gdyż Józef Kaluża jest nie tylko jednym z wielkich symboli Krakowa, ale także ponad stuletniej polskiej tradycji piłkarskiej* – uważa Kazimierz Barczyk. Jego zdaniem odsłonięcie monumentu w rejonie stadionu, którego patronem jest legendarny piłkarz, będzie dopełnieniem tegorocznych obchodów 70. rocznicy śmierci sportowca. Co ciekawe, Kazimierz Barczyk nie tylko przekazał już z prywatnych środków tysiąc złotych na budowę pomnika, ale zapewnił, że będzie zachęcał samorządowców, by poszli jego śladem. – *To ważne, byśmy kultywowali pamięć o ludziach, którzy tak wiele zrobili dla naszego miasta i regionu. Mam nadzieję, że w dzieło przywracania pamięci o Józefie Kaluży włączą się nie tylko władze Krakowa i Małopolski, ale także sami mieszkańcy* – powiedział Barczyk, który został honorowym członkiem komitetu budowy pomnika. Przypomnijmy, że Józef Kaluża w swoim dorobku piłkarskim ma m.in. niepokonyty do dziś rekord 467 zdobytych bramek, dwukrotne mistrzostwo Polski uzyskane z „Pasami” oraz wieloletnie kierowanie Polskim Związkiem Piłki Nożnej.



EKSTRAKLASA

FELIETON KRZYSZTOFA PILARZA

o radzeniu sobie z kontuzją

Jednym z nieodłącznych, niestety, elementów kariery piłkarskiej są kontuzje. Bardziej, lub mniej groźne przydarzą się kiedyś każdemu, chociaż nikomu ich nie życzę. Dla piłkarza to jest najgorsze, co może go spotkać. Każdy wylewa poty na treningach, by później grać w meczu, a jak przyjdzie kontuzja, to oczywiście jest to niemożliwe i nasza praca idzie po części na marne. Nadchodzą wtedy na pewno chwile zwątpienia, zwłaszcza w przypadku poważnego urazu. Wtedy często jest niezbędna operacja, żmudna rehabilitacja i pół roku „wycięte” z piłkarskiego życiorysu.

Rehabilitacja po kontuzji jest monotonna, żmudna i często nudna, ale bez tego nie ma możliwości dojścia do siebie i powrotu na boisko. Ja na szczęście miałem tylko jedną poważną kontuzję, zakończoną operacją barku. Grałem wtedy w Koronie Kielce. Powrót na boisko okazał się mozolny i długi. Z każdym dniem chciałem coraz bardziej, by to już się po prostu skończyło. To był przykry okres, ale mam nadzieję, że w mojej przygodzie z piłką kontuzje będą już mnie omijały. Na szczęście odkąd jestem w Cracovii to poważniejsze urazy mnie nie niepokoją. Nawet, gdy coś wygląda początkowo groźnie, to okazuje się tylko jakimś stłuczeniem, które po paru dniach przechodzi. Oczywiście jako piłkarze zawsze jakieś dolegliwości mamy. W końcu jak się trenuje i gra to stawy są cały czas narażone na zwiększone obciążenia, a kości na uderzenia rywala.

Osobiście życzyłbym sobie, aby tych kontuzji nie było jednak nie tylko w moim



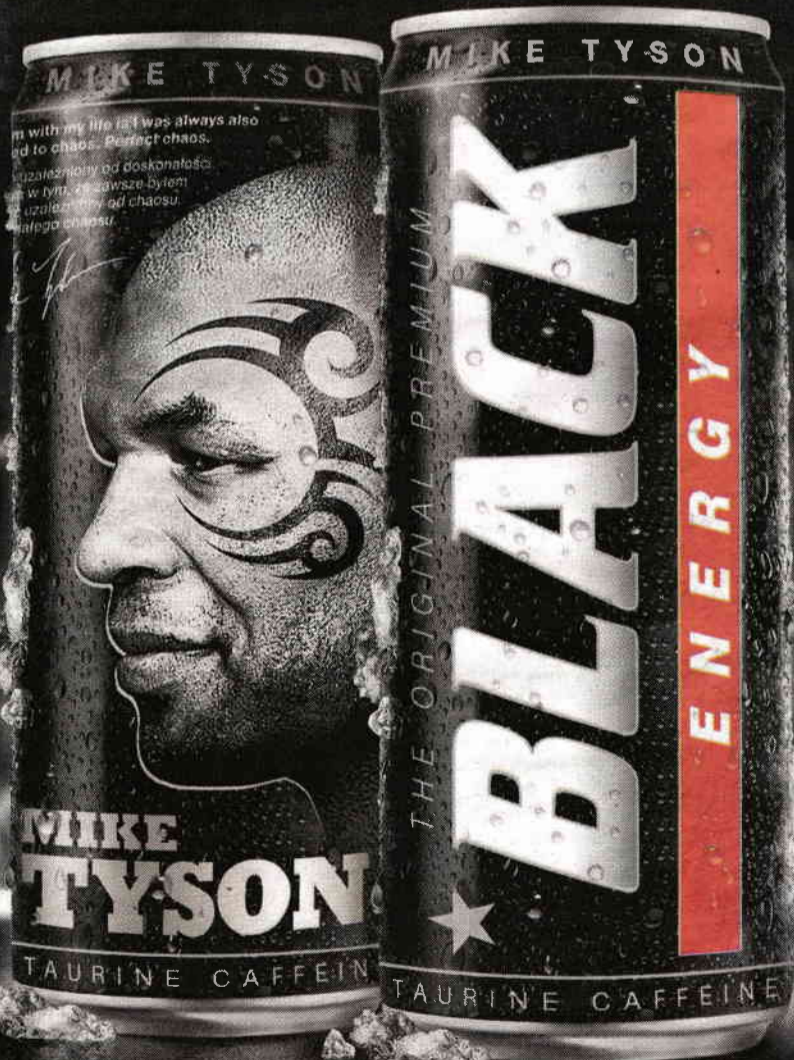
przypadku, ale też u innych chłopaków w naszej drużynie. Teraz akurat Miro leczy kontuzję, wcześniej Szeli też dłużej się leczył. Niektórzy mnie pytają czy można im coś poradzić? Ciężko o dobre rady w takiej sytuacji, chociaż każdy musi być nastawiony pozytywnie do procesu leczenia i być cierpliwym, wytrwałym w tym, co robi prze-

chodząc rehabilitację. Pierwszy okres jest najgorszy. Nie daj Boże operacja, potem dochodzi się żmudnie do sprawności ruchowej, a na koniec szuka się formy sportowej. Trzeba być silnym psychicznie, bo w pierwszym okresie piłkarz jest „sam”. Trenuje się samemu, co najwyżej pod okiem rehabilitanta. Przychodzi na zajęcia i robi się na

przykład 70 powtórzeń tego samego ćwiczenia. Nie ma się do kogo odezwać, zażartować. Każdy jakoś musi sobie z tym poradzić. Niektórzy słuchają muzyki, bo fajnie, jak coś brzęczy w uchu i można sobie coś ponucić pod nos, inni wynajdują na to jeszcze odmienne patenty. Tak, czy inaczej: trzeba być wytrwałym i mieć spore samozaparcie. Ja miałem to szczęście w nieszczęściu, że wraz ze mną rehabilitował się inny zawodnik i w dwójkę było nam zawsze trochę łatwiej.

Bardzo ważną i dużą rolę w tym okresie odgrywają rodzina i przyjaciele. Piłkarz leczący kontuzję więcej czasu spędza w domu, ale jego nastrój nie jest najlepszy. Bywamy wtedy nerwowi. Żona, dzieci, rodzina, czy przyjaciele muszą być wyrozumiali i wspierać takiego zawodnika, by nie przyszło zwątpienie. Bo czasami jest tak, że ćwiczy się mozolnie, a efektów przez pewien czas nie widać. Albo przez dwa tygodnie jest już ok, a potem znowu zaczyna coś poboławać. Pamiętajcie przypadek Mariana Jarabicy? Ciężko zachować pozytywne nastawienie w takiej sytuacji, ale Marianowi to się udało i dziś znowu gra w piłkę. W takich momentach mogą się jednak pojawić chwile zwątpienia w pozytywny efekt końcowy. Tym bardziej, że niektórzy z nas przez kontuzje muszą naprawdę zakończyć swoją przygodę z piłką. Wtedy ważne jest by, Ci najbliżsi podtrzymali na duchu.

Na koniec życzyłbym sobie i kibicom, by w naszej drużynie wszyscy jak najszybciej się wylozowali i oby kontuzje omijały naszą drużynę z bardzoooooo daleeeekaaaa!



TAK DZIAŁA BLACK!

MIKE
TYSON
COLLECTION

BLACK POWER-PL

**NOWI KIBICE
BILETY ZA 1ZŁ**



EKSTRAKLASA

STADION CRACOVII - UL. JÓZEFA KAŁUŻY 1

2 LISTOPADA / 15:30

Najstarszy Polski Klub Sportowy

1906

CRACOVIA

VS

ZAWISZA

BYDGOSZCZ

BILETY OD 1 ZŁ

BILETY DLA KOBIET I DZIECI - 1ZŁ / BILETY STUDENCKIE - 5ZŁ / BILETY NORMALNE - OD 10ZŁ

Więcej informacji na stronie: www.cracovia.pl

ZNAJDŹ NAS NA



facebook.com/mkscracovia



twitter.com/MKSCracoviaSSA